

**Sygn. akt I Ca 436/12**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 10 kwietnia 2013 roku**

**Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny**

w składzie następującym :

**Przewodniczący : SSO Dorota Twardowska**

Sędziowie : SO Krzysztof Nowaczyński

SO Arkadiusz Kuta ( spr. )

Protokolant : st. sekr. sąd. Danuta Gołębiwska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. R.

z udziałem M. P. i J. P.

o dział spadku i zniesienie współwłasności

na skutek apelacji uczestniczki M. P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 17 października 2012 roku , sygnatura akt I Ns 408/08

postanawia :

1. zmienić zaskarżone postanowienie :

a. w punkcie II ( drugim ) przez wskazanie , że gospodarstwo rolne pozostaje we współwłasności wnioskodawcy M. R. w 1/4 części i uczestników M. P. i J. P. , na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej – w 3/4 części ;

b. w punkcie III ( trzecim ) i IV ( czwartym ) przez wskazanie , że wydatki i nakłady ponieśli uczestnicy M. P. i J. P. ;

c. w punkcie VI ( szóstym ) przez przyznanie gospodarstwa rolnego (...) , córce S. i G. ( PESEL – (...) ) i J. P. , synowi W. i J. ( PESEL – (...) ) na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej ;

d. w punkcie VII ( siódmym ) przez zasądzenie spłaty solidarnie od M. P. i J. P. oraz określenie terminu spłaty na 10 maja 2014 roku ;

2. oddalić apelację w pozostałej części .

## UZASADNIENIE

M. R. wniósł o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w R. , by następnie wniosek rozszerzyć o żądanie działu spadku po S. R. , zmarłym w dniu 15 maja 1979 roku , obejmującego udział w gospodarstwie rolnym .

M. P. domagała się oddalenia wniosku , ostatecznie przyznania jej gospodarstwa rolnego bez spłat .

Zainteresowani przedstawili także roszczenia z tytułu posiadania rzeczy podlegających działowi , pobranych pożytków , poczynionych nakładów i spłaconych długów .

Postanowieniem z dnia 17 października 2012 roku Sąd Rejonowy w Iławie ustalił , że w skład spadku po S. R. wchodzi udział do 1/2 we własności

gospodarstwa rolnego położonego w R. składającego się z nieruchomości gruntowych - działek oznaczonych numerami (...) o powierzchni 7,72 ha , dla których Sąd Rejonowy w Iławie prowadzi księgę wieczystą (...) o powierzchni 1,7 ha , dla której Sąd ten prowadzi księgę wieczystą (...) przy czym prawa do tego udziału przeszły w drodze dziedziczenia na spadkobierców G. R. i M. R. po 1/2 części . Ustalił Sąd pierwszej instancji, że przedmiotem zniesienia współwłasności i działu spadku jest gospodarstwo rolne położone w R. o wartości 393.500 zł , składające się z nieruchomości gruntowych opisanych wyżej . Przyjęto dalej , że uczestniczka dokonała nakładów na gospodarstwo rolne w kwocie 176.530 zł i oddalono wniosek uczestniczki o ustalenie nakładów w pozostałym zakresie , poniosła wydatki na gospodarstwo rolne w kwocie 19.556 zł i oddalono wniosek uczestniczki o ustalenie wydatków w pozostałym zakresie . Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek M. R. o rozliczenie dopłat unijnych .

Dokonano wreszcie działu spadku i zniesienia współwłasności gospodarstwa w ten sposób , że w całości przyznano je uczestniczce , zasądzono od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 49.353,50 zł tytułem spłaty , płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie .

Orzeczono także o nieuiszczonych kosztach sądowych .

Sąd pierwszej instancji ustalił , że przedmiotem działu spadku po S. R., zmarłym w dniu 15 maja 1979 roku w P., jest wynoszący 1/2 części udział we własności gospodarstwa rolnego położonego w R., składającego się z nieruchomości gruntowych opisanych w sentencji . Prawa do tego udziału przeszły w drodze dziedziczenia na spadkobierców ustalonych postanowieniem Sądu Rejonowego w K.z dnia 21 grudnia 1979 roku ( sygn. akt (...) ) , to jest na G. R.i M. R.po 1/2 części . Wartość tego udziału spadkobiercy , bez nakładów dokonanych już po śmierci spadkobiercy , wynosi 108.485 zł . W dniu 4 grudnia 1980 roku pomiędzy G. R.i M. P.została zawarta przed Naczelnikiem Miasta i Gminy w S.umowa przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego . Na mocy tej umowy G. R.przekazała w całości przysługujący jej udział we własności gospodarstwa rolnego położonego w R., wynoszący ostatecznie 3/4 części , uczestniczce M. P.. Dla potrzeb tej umowy G. R.oświadczyła , że posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 9,39 ha o numerach działek (...) ( obecnie 184/2 ) , położone w R.- stanowiące jej własność . W czasie przekazywania gospodarstwa rolnego uczestniczce jego współwłaściciele byli dłużnikami Banku Spółdzielczego w S.jako następcy prawnego Banku (...)w I.z racji kredytu zaciągniętego przez małżonków S.i G. R.na remont obory . Wierzytelność banku z tytułu tego kredytu została zabezpieczona przez ustanowienie hipoteki . Na dzień 4 grudnia 1980 roku wielkość tego kredytu wynosiła 16.841 st. zł . Dług ten spłaciła uczestniczka M. P.w okresie do 1988 roku . Obecna wartość spłaconego przez uczestniczkę kredytu hipotecznego, przyjęta w oparciu o uśrednione wartości dwóch najważniejszych parametrów w rolnictwie : ceny ziemi i żywca wieprzowego , wynosi 19.556 zł .

Ustalono , że przedmiotem zniesienia współwłasności i działu spadku jest gospodarstwo rolne położone w R. o wartości 393.500 zł , składające się z nieruchomości stanowiących grunty orne , łąki , pastwiska , użytki rolne zabudowane – budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej , budynek garażowo – inwentarski , budynek inwentarski oraz budynek stodoły . Ponadto w obrębie zabudowy znajdują się : płyta gnojowa , dwa zbiorniki (...) , ogrodzenie terenu , studnia głębinowa . Położenie nieruchomości jest korzystne dla pełnionej funkcji z uwagi na bezpośredni dostęp do drogi wojewódzkiej i niewielkie oddalenie od miasta S. . Uczestniczka od grudnia 1980 roku do chwili obecnej dokonała na przedmiotowe gospodarstwo rolne nakładów o wartości 176.530 zł , w tym na budowę i zagospodarowanie terenu w kwocie 67.000 zł ; na budynek mieszkalny w kwocie 52.350 zł ; na budynek garażowo- inwentarski z wiatą w kwocie 21.000 zł ; na budynek inwentarski – oborę w kwocie 33.820 zł ; na budynek stodoły w kwocie 2.360 zł . Od momentu przejścia gospodarstwa uczestniczka ponosiła wydatki i ciężary związane z jego utrzymaniem w postaci ,

m.in. podatków i obowiązkowego ubezpieczenia budynków . Uzyskiwała też ( wraz z mężem ) przychody z prowadzenia gospodarstwa rolnego w tym tzw. dopłaty unijne . Uczestniczka nie rozliczała tych dopłat z wnioskodawcą .

Sąd pierwszej instancji podkreślił , że nie było sporu co do sposobu działu spadku i zniesienia współwłasności , gdyż istniał konsensus co do przyznania nieruchomości uczestniczce . Udział przypadł wnioskodawcy z racji dziedziczenia po ojcu stron . Przed Sądem Rejonowym w Iławie toczyło się postępowanie w sprawie (...)z wniosku M. P.z udziałem M. R.i J. P.o zasiedzenie udziału wnioskodawcy w przedmiotowych nieruchomościach . Wniosek ten został oddalony postanowieniem z dnia 19 marca 2009 roku , a następnie Sąd Okręgowy w Elblągu , postanowieniem z dnia 23 września 2009 roku oddalił apelację M. P.i J. P.od tego orzeczenia . Nie zakwestionowano skutecznie żadnej z opinii sporządzonych w toku postępowania, tj. opinii dotyczącej ustalenia aktualnej wartości gospodarstwa rolnego oraz wartości nakładów jakie poczyniła uczestniczka na to gospodarstwo , a także opinii pozwalającej na ustalenie aktualnej wartości spłaconego przez uczestniczkę kredytu hipotecznego .

Sąd pierwszej instancji , mając na względzie zgodne stanowiska stron , na podstawie art.213 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 622 § 2 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. przyznał gospodarstwo rolne (...) , podnosząc że uczestniczka jest rolnikiem prowadzącym do gospodarstwo , zaś wnioskodawca od czasu wyprowadzenia się ( jak sam podawał od 1 czerwca 1980 roku ) nie zajmował się uprawą roli . Wskazał Sąd pierwszej instancji , iż okolicznością nie mającą wpływu na rozstrzygnięcie były rozbieżności odnośnie daty rozpoczęcia samodzielnego gospodarowania przez uczestniczkę na tym gospodarstwie .

Podniesiono , że uczestniczka zgłosiła roszczenia z tytułu nakładów i wydatków na wspólną rzecz ; analogicznie postąpił wnioskodawca domagając się rozliczenia dopłat unijnych i pożyczek .

Sąd pierwszej instancji uwzględnił roszczenie uczestniczki z tytułu nakładów na wspólną rzecz do kwoty 176.530 zł , opierając się na opinii biegłego rzeczoznawcy D. H. . Uczestniczka nie udowodniła , aby poniesione przez nią nakłady na nieruchomości wspólne przedstawiały większą wartość od przyjętej w tej opinii . Odnośnie wydatków poniesionych przez uczestniczkę Sąd wskazał , iż rozliczeniu podlegała jedynie spłata kredytu hipotecznego obciążającego gospodarstwo rolne . Powyższe zobowiązanie kredytowe zostało zaciągnięte przez rodziców stron na remont obory i istniało nadal w chwili śmierci spadkodawcy , jak również w chwili przekazywania udziału w gospodarstwie na rzecz uczestniczki . Sąd pierwszej instancji wskazał , że uczestniczka samodzielnie spłacała ten dług od momentu przejścia gospodarstwa . Obecną wartość spłaconego przez uczestniczkę kredytu hipotecznego przyjęto za opinią biegłego , w oparciu o uśrednione wartości ceny ziemi i żywca wieprzowego . Oddalił wniosek uczestniczki o ustalenie wydatków w pozostałym zakresie , tj. o zgłaszane przez nią wydatki z racji uiszczania podatków , wydatki z racji obowiązkowego ubezpieczenia budynków , a także z racji wpłat na spółki wodne , podkreślając , że uczestniczka korzystała w całości z gospodarstwa rolnego i wydatki związane z jego prowadzeniem powinny obciążać ją w całości .

Oddalono wniosek M. R. o rozliczenie dopłat unijnych otrzymywanych przez uczestniczkę i jej męża w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego , bowiem wnioskodawca nie spełniał wymogów dla korzystania z systemów wsparcia bezpośredniego . Przedmiotowe gospodarstwo znajdowało się w całości w posiadaniu uczestniczki i jej męża , a dopłaty zostały przez nich „ wypracowane ” .

Ostatecznie dokonano działu spadku i zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego przyznając je w całości uczestniczce . Spłata należna wnioskodawcy wynosiła 49.353,50 zł , bowiem od wartości gospodarstwa ( 393.500 zł ) odjęto wartość nakładów poczynionych przez uczestniczkę ( 176.530 zł ) oraz wartość poniesionych przez nią wydatków ( 19.556 zł ) , a otrzymaną w wyniku tego działania rachunkowego kwotę 197.414 zł pomnożono przez 1/4 ( wielkość udziału wnioskodawcy ) .

Sąd pierwszej instancji uznał , iż spłaty nie można było pomniejszyć o wartości pojazdu osobowego marki F. (...) , zgodnie z żądaniem uczestniczki , gdyż samochód ten nie wchodził do spadku po zmarłym ojcu stron , a wnioskodawca nabył go już po śmierci S. R. .

Po śmierci ojca współwłaścicielami przedmiotowego gospodarstwa rolnego pozostawał wnioskodawca w 1/4 części i matka stron G. R. w 3/4 części – do czasu przekazania swojego udziału uczestniczce. Uczestniczka nie wykazała wiarytelności z tytułu nabycia przez wnioskodawcę wymienionego pojazdu z pieniędzy pochodzących z gospodarstwa pozyskanych w okresie kiedy nie była jego współwłaścicielem. Umowa przekazania gospodarstwa rolnego nie zawierała cesji wiarytelności z racji zakupu przez wnioskodawcę samochodu marki F. (...).

Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, iż w okolicznościach sprawy nie było podstaw do zastosowania, wbrew stanowisku uczestniczki, art. 5 k.c. i w konsekwencji obniżenia spłaty należnej wnioskodawcy. Wnioskodawca pozostawał współwłaścicielem gospodarstwa, początkowo przyjeżdżał do uczestniczki i pomagał jej w pracach, następnie na skutek konfliktu rodzinnego zaniechał jakiegokolwiek pomocy i kontaktów, a obecna sytuacja majątkowa wnioskodawcy nie jest lepsza od sytuacji majątkowej uczestniczki.

Apelację od opisanego postanowienia wniosła uczestniczka, zaskarżając je w części, tj. co do rozstrzygnięcia zawartego w jego punktach VII, VIII i IX i domagając się jego uchylenia w tym zakresie.

Uczestniczka żądała ustalenia, iż uprawnionymi do działu spadku są również B. D., J. J. (2), H. R., T. R., J. R. i B. R., a udziały tych uczestników w spadku określa postanowienie Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 21 grudnia 1979 roku, sygn. akt (...). Współposiadanie nieruchomości będącej przedmiotem postępowania ustało 4 grudnia 1980 roku. Wnioskodawca uzyskał korzyść materialną w postaci samochodu osobowego o wartości przewyższającej wartość 1/4 gospodarstwa rolnego. Domagała się zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz wszystkich uczestników tytułem spłat kwot po 5.806,29 zł. Jednocześnie domagała się zasądzenia od wnioskodawcy na jej rzecz kwoty 4.889,00 zł tytułem dokonanej przez nią spłaty zobowiązania kredytowego obciążającego wnioskodawcę oraz nałożenia na niego obowiązku uiszczenia kosztów przedmiotowego postępowania w całości.

Apelująca podniosła, iż skarżone postanowienie w punkcie I prawidłowo ustala skład spadku po S. R., niemniej jednak Sąd pierwszej instancji zaniechał ustalenia grona osób nabywających ten spadek. Tym samym przy działu spadku nie zostali uwzględnieni wszyscy spadkobiercy. Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 21 grudnia 1979 roku spadek po S. R. nabyli G. R., B. D., J. J. (2), M. P., H. R., T. R., J. R., B. R. i M. R. Wchodząca w skład spadku połowa gospodarstwa rolnego została przyznana G. R. i M. R. W ten sposób wnioskodawcy M. R. przyznana została 1/4 własności gospodarstwa. Apelująca podkreślała, że wnioskodawca odziedziczył gospodarstwo rolne na mocy przepisu art. 1059 k.c., co przy uwzględnieniu obecnego stanu prawnego nie dawałoby podstaw do przyznania gospodarstwa. Podkreśliła, że gdyby wnioskodawca złożył wniosek o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego – wówczas kiedy doszło do faktycznego zaprzestania współposiadania – to nie byłaby mu należna żadna spłata. Wnioskodawca nie wykonywał powierzonych mu praw własności, zaniechał uregulowania stanu prawnego gospodarstwa rolnego, a wniosek o zniesienie współwłasności złożył dopiero po 28 latach od ustania współposiadania. Podnosiła skarżąca, iż Sąd pierwszej instancji pominął w skarżonym postanowieniu prawo pozostałych spadkobierców do uczestniczenia w przedmiotowym postępowaniu oraz do działu spadku. Natomiast w odniesieniu do wnioskodawcy podkreślone zostało, iż należny mu udział w spadku po S. R. powinien wynosić 3/32, a nie jak błędnie określił to Sąd pierwszej instancji - 1/2. Wyjaśniała dalej skarżąca, że nigdy nie twierdziła, że samochód F. (...) był częścią spadku, niemniej jednak wnioskodawca bezpośrednio po śmierci ojca wyprzedził inwentarz żywy znajdujący się w gospodarstwie, a za uzyskane środki finansowe nabył właśnie ten pojazd, jednocześnie nie pomagając w żadnym zakresie uczestniczce w spłacie kredytu hipotecznego obciążającego gospodarstwo. Podkreśliła uczestniczka, iż wartość za jaką wnioskodawca nabył samochód (90.000 st. zł), wedle wniosków wynikających z opinii biegłego sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania, jest równa dzisiaj 104.509 zł, a zatem mając na uwadze, iż przewyższa ona przysługującą wnioskodawcy wysokość spłaty jego udziału, nienależne jest jakiegokolwiek dalsze świadczenie z tytułu zniesienia współwłasności. Podkreślała skarżąca, że Sąd pierwszej instancji poczynił zasadne ustalenia, że kredyt hipoteczny pomniejsza wartość nieruchomości, niemniej jednak nie odniósł się do okoliczności spłacenia przez apelującą części kredytu „za wnioskodawcę”. Ta okoliczność prowadziła w istocie do wniosku, iż został on zwolniony z tego obowiązku. Przeczyła skarżąca również ustaleniu Sądu Rejonowego w Iławie jakoby wnioskodawca w latach 90-tych pomagał jej w pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od uczestniczki kosztów postępowania .

Sąd Okręgowy ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja M. P. okazała się uzasadniona jedynie w ograniczonym zakresie . Bezzasadne okazały się natomiast wnioski kluczowe dla apelantki - odnośnie zmiany orzeczenia o spłacie i jej zasądzenia od M. R. na rzecz wszystkich spadkobierców , którzy doszli do dziedziczenia po S. R. .

Wstępnie niezbędne jest określenie granic apelacji wobec jej skierowania formalnie do rozstrzygnięć zawartych w punktach VII , VIII i IX sentencji , to jest spłaty i kosztów sądowych , przy jednoczesnym kwestionowaniu samej zasady , a w tym : porządku dziedziczenia po S. R. , kręgu osób zainteresowanych w sprawie , czy generalnie zaniechania przeprowadzenia działu spadku . Zważywszy na tak określone zarzuty apelacyjne oraz integralność orzeczenia działowego , to jest jego kompleksowy charakter i wzajemne powiązanie rozstrzygnięć , przyjąć trzeba było , że postanowienie Sądu Rejonowego w Hławie z 17 października 2012 roku zaskarżono w całości . Przypomnieć także trzeba , że w postępowaniu nieprocesowym powinnością sądu jest wezwanie do udziału w sprawie osoby zainteresowanej ( takiej , której praw dotyczy wynik postępowania ) – także w drugiej instancji ( patrz art. 510 §§ 1 i 2 k.p.c. ) .

Sąd Okręgowy w Elblągu , postanowieniem z dnia 27 lutego 2013 roku , wezwał do udziału w sprawie J. P.– męża uczestniczki M. P., bowiem przedmiotem postępowania były nieruchomości gruntowe pozostające we współwłasności M. R.– do 1/4 części oraz małżonków J.i M. P.– do 3/4 , na zasadach małżeńskiej wspólności ustawowej . W księgach wieczystych (...)nie ujawniono J. P.. Ustalono natomiast , że małżonkowie P.związek małżeński zawarli przed 4 grudnia 1980 roku i łączy ich ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej . We wskazanej dacie doszło do zawarcia umowy o przekazaniu własności i posiadania gospodarstwa rolnego , którą załączono w oryginale na kartach 31 i 32 akt księgi wieczystej (...) . Z dokumentu tego wynika , że J. P.był obecny przy sporządzaniu umowy , ale rozrządzenie mieniem jakiego dokonała wówczas G. R.odbyło się na rzecz jej córki M. P., bezpłatnie . Sama umowa nie dawała J. P.usprawiedliwionych podstaw aby sądzić , że otrzymał wówczas prawo do spornych nieruchomości ani w całości , ani w części . Nie uzyskał także wpisu prawa własności , czy udziału we współwłasności na swoją rzecz . Umowę o przekazanie gospodarstwa rolnego zawarto na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin ( Dziennik Ustaw Numer 32 pozycja 140 ) . Według art. 52 ust. 1 i 3 tej ustawy przekazanie gospodarstwa rolnego następcy następowało w drodze umowy pisemnej sporządzonej przez naczelnika gminy , a umowa ta stanowiła podstawę do ujawnienia stanu własności w księdze wieczystej . Stanowiła ona ustawowo wyodrębnioną umowę cywilnoprawną odmienną od umowy darowizny i w związku z tym przekazane gospodarstwo rolne nie jest objęte wyłączeniem z art. 33 pkt 2 k.r.o. i wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej , zgodnie z regułą nabywania praw do tego majątku ( tak w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie III CZP 68/12 ) . Stąd uznać należało , że udział we współwłasności gospodarstwa w R., wpisany na rzecz uczestniczki , przypada także jej mężowi J. P., a zatem postępowanie działowe dotyczy jego praw . Założyć można także , że względem rozstrzygnięć o roszczeniach posiadacza gospodarstwa i spłacie pozostaje on w jednakiej pozycji z M. P.. Uczestniczka także prezentowała stanowisko , wedle którego prawo do gospodarstwa przypadało także jej mężowi . Stąd naturalną konsekwencją przystąpienia J. P.do udziału w sprawie była zmiana zaskarżonego postanowienia w punkcie II przez wskazanie , że gospodarstwo rolne pozostaje we współwłasności wnioskodawcy M. R.w 1/4 części i uczestników M. P.i J. P., na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej – w 3/4 części oraz w punkcie III i IV przez wskazanie , że wydatki i nakłady ponieśli uczestnicy M. P.i J. P.. Okoliczność łącznego pokrywania przez nich tych kosztów była bezsporna . Wyjście ze współwłasności z M. R.nastąpiło przez przyznanie gospodarstwa rolnego (...), na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej . Zainteresowani nie brali pod uwagę innego sposobu zniesienia współwłasności . Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było zasądzenie spłaty solidarnie od M. P.i J. P.. Oczywiście orzeczenie to znajdowało swoją podstawę w przekonaniu Sądu odwoławczego o bezzasadności zarzutów apelacyjnych .

Po pierwsze oddalono wniosek apelantki o wezwanie do udziału w sprawie B. D. , J. J. (2) , H. R. , T. R. , J. R. i B. R. . W apelacji zakładano , że rodzeństwo M. R. i M. P. jest zainteresowane w sprawie jako uprawnione do spłaty należnej od wnioskodawcy . Jest to założenie wadliwe zasadniczo z tej przyczyny , że przedmiotem postępowania z woli samych zainteresowanych było wyłącznie gospodarstwo rolne , to jest grunty rolne , po części zabudowane . M. R. i M. P. nie wskazywali na inne składniki mienia podlegające podziałowi , zwłaszcza takie , które wchodziłyby w skład spadku po S. R. i nie należały do gospodarstwa rolnego rozumianego jako grunty rolne z siedliskiem obejmującym budynki mieszkalne i gospodarcze ( ruchomości zaliczalnych do gospodarstwa rolnego zainteresowani nie wskazali ) . Nie uczynili tego także B. D. , J. J. (2) , H. R. , T. R. , J. R. i B. R. w pismach z maja 2011 roku , w których wnioskowali o dopuszczenie do udziału w sprawie ( karty 352 – 357 ) . Za gospodarstwo uważa się funkcjonalnie powiązane nieruchomości , ich części składowe i przynależności , ruchomości - w tym urządzenia i inwentarz ( tak art. 55<sup>3</sup> k.c. , a w dacie otwarcia spadku § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 28 listopada 1964 roku w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych , znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych – tekst jednolity z 1972 roku Dziennik Ustaw Numer 31 pozycja 215 ze zmianami - za gospodarstwo rolne uważa się nieruchomości rolne , jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą wraz z budynkami , urządzeniami , inwentarzem żywym i martwym , zapasami oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa ) . Skoro przedmiot postępowania w sposób nie budzący wątpliwości ograniczono do gospodarstwa rolnego to zainteresowani w sprawie byli tylko ci , którym prawa do nieruchomości przypadły w spadku po S. R. lub na skutek późniejszych rozrządzeń spadkobierców . Z prawomocnego postanowienia spadkowego z dnia 21 grudnia 1979 roku wynika , że do spadku doszli : wdowa G. R. i dzieci B. D. , J. J. (2) , M. P. , H. R. , T. R. , J. R. , B. R. i M. R. . Rzecz jednak w tym , że w niniejszej sprawie nie wskazano żadnego składnika majątku spadkowego , który przypadłby wymienionym i podlegał działowi . To oczywiste bowiem , że w świetle dalszej części sentencji postanowienia z 21 grudnia 1979 roku udział zmarłego w gospodarstwie rolnym przypadł wyłącznie wdowie G. R. i synowi M. R. po 1/2 . Norma art. 1066 k.c. zobowiązywała sąd do wymienienia w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku z osobna spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne oraz ich udziały w tym gospodarstwie . Jak już wyżej wskazano przedmiotem niniejszego postępowania jest zaś tylko gospodarstwo rolne położone w R. .

Sąd musi stać na gruncie związania treścią prawomocnego orzeczenia spadkowego ( patrz art. 365 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. - orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko sąd , który je wydał i uczestników postępowania , lecz również inne sądy ) , a zatem nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia zarzuty odnoszące się do postawy M. R. w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku , czy ogólnie , podważania zasadności zapadłego wówczas rozstrzygnięcia , w tym kwestionowania kwalifikacji wnioskodawcy dla dziedziczenia gospodarstwa rolnego .

Zależności pomiędzy dziedziczeniem ogółu majątku spadkowego i z osobna gospodarstwa rolnego w zasadzie nie występują . Z wprowadzenia ustawowej dychotomii w spadkobranii schedy , do której należy gospodarstwo rolne wynika korzystna pozycja osób dziedziczących gospodarstwo , zazwyczaj dochodzących także do pozostałej części spadku . Ich nadmiernemu uprzywilejowaniu przeciwdziałać ma art. 1079 k.c. - jeżeli oprócz gospodarstwa rolnego spadek obejmuje inne przedmioty majątkowe , udziały spadkobierców w gospodarstwie rolnym zalicza się na poczet ich udziałów w całości spadku . Jak widać jednak powoduje on , że spadkobierca dziedziczący gospodarstwo nie partycypuje już , lub partycypuje tylko w części , w wartości innych przedmiotów majątku spadkowego , a z taką sytuacją nie mamy do czynienia w rozstrzyganej sprawie . Artykuł 1079 k.c. nie rodzi uprawnienia spadkobierców , którzy nie dziedziczą gospodarstwa , do spłaty z jego wartości .

Dziedziczenie gospodarstwa rolnego następowało według zasad określonych w art. 1058 i nast. k.c. Według stanu prawnego na datę otwarcia spadku ( śmierci S. R. ) , to jest 15 maja 1979 roku szczególny reżim dziedziczenia gospodarstw rolnych przewidywał powinność wykazania się przez dzieci i małżonka spadkodawcy kwalifikacjami lub właściwościami wymienionymi w art. 1059 § 1 k.c. lub art. 1060 § 1 k.c. w związku z art. 1059 § 1 k.c. Nowelizacje tych przepisów z 1982 roku i 1990 roku nie niweczyły ogólnej zasady , że dojście do dziedziczenia gospodarstwa ograniczone było do określonego przepisami kręgu wybranych spadkobierców . Przede wszystkim jednak konsekwentnie zakładano , że zmiany nie dotyczą spadków otwartych przed datą wejścia w życie ustaw nowelizacyjnych ( tak w art. 2 § 1 ustawy z dnia 26 marca 1982 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny / ... / Dziennik

Ustaw Numer 11 pozycja 81 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny Dziennik Ustaw Numer 55 pozycja 321 ).

Tą zasadę , nakazującą stosowanie norm obowiązujących w dacie otwarcia spadku , przyjęto także dla określenia skutków prawnych wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 roku ( sprawa P 4/99 Dziennik Ustaw Numer 11 pozycja 91 ) , którym stwierdzono niekonstytucyjność części przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących dziedziczenia gospodarstw rolnych , w tym art. 1059 i 1060 k.c. Na orzeczenie to powołuje się apelantka mniemając , że niweczy ono porządek dziedziczenia po S. R. – zdaje się przez zastosowanie do gospodarstwa rolnego ogólnych zasad spadkobrania ( M. R. miałby do spłaty równowartość korzyści jakie uzyskał z działu spadku , przekraczających jego udział do 3/32 w schedzie ) . Tymczasem z sentencji wyroku Trybunału wynika , że stwierdzenie niekonstytucyjności odnosi się do spadków otwartych od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw , to jest od 13 lutego 2001 roku . Nie ma zatem podstaw dla uznawania za sprzeczne z Ustawą zasadniczą przepisów określających porządek dziedziczenia po S. R. zmarłym w 1979 roku , które przecież wywołały już skutki prawne w dacie śmierci spadkodawcy i determinowały treść prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku .

A. chce aby w zachowaniu wnioskodawcy , polegającym na nabyciu samochodu osobowego z przychodów uzyskanych z gospodarstwa rolnego , doszukać się powodów dla wygaśnięcia jego uprawnienia do spłaty , wywołanego przyznaniem małżonkom P. prawa do gospodarstwa rolnego , co skutkowało przecież wyzuciem wnioskodawcy z jego udziału we współwłasności nieruchomości stanowiących przedmiot postępowania . Niezbędne byłoby zatem doszukanie się w okolicznościach z 1979 i 1980 roku takiej czynności prawnej , która skutek ten mogłaby wywołać . Wiadomo , że nabycie samochodu osobowego nastąpiło po śmierci S. R. , a przed przekazaniem przez G. R. jej udziału w gospodarstwie następcom . W okresie tym spadkowe gospodarstwo rolne przypadało M. R. do 1/4 i G. R. w 3/4 .

Po pierwsze wykluczyć trzeba aby w ten sposób doszło do działu spadku pomiędzy wymienionymi z braku przesłanek dla uznania , że oboje mieli wolę dokonania takiej czynności jak i z niedochowania formy . Według art. 1037 k.c. dział spadku może nastąpić na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami , ale gdy do spadku należy nieruchomość , umowa o dział powinna być zawarta w formie aktu notarialnego . Nie mogło także dojść do zawarcia umowy przenoszącej udział w spadku skoro i taka umowa wymaga formy aktu notarialnego ( art. 1052 k.c. ) . Z zachowania się wnioskodawcy nie można wyprowadzić wniosku , że ten zrzekł się spadku bowiem czynność ta polega na umowie pomiędzy przyszłym spadkodawcą , a spadkobiercą ustawowym , także w formie aktu notarialnego ( art. 1048 k.c. ) . Nie doszło wreszcie do zawarcia umowy o zbycie udziału w przedmiocie należącym do spadku ( art. 1036 k.c. ) . Pomijając nawet problematykę zidentyfikowania kontrahenta , któremu przypaść miałby udział M. R. w gospodarstwie rolnym , a następnie zgody G. R. na dokonanie tej czynności , to polegałaby ona przecież na rozporządzeniu nieruchomością , a to wymagało aktu notarialnego pod rygorem nieważności ( art. 158 k.c. w związku z art. 73 § 2 k.c. ) . Ostatecznie apelantka oczekuje uznania , że ówczesne zachowanie wnioskodawcy należało odczytywać jako porzucenie gospodarstwa ( ale nie jako zrzeczenie się własności , bowiem to wymagało w ówczesnym stanie prawnym formy aktu notarialnego , a nieruchomość przypadała Państwu – art. 179 k.c. w pierwotnym brzmieniu ) , samodzielne określenie wysokości spłaty – równej cenie nabytego samochodu osobowego , co dla rozstrzyganej sprawy miałyby takie znaczenie , że powinno się ustalić , że spłata już nastąpiła . Nie ma jednak racjonalnych podstaw do uznania , że wnioskodawca chciał w 1979 roku doprowadzić do zaspokojenia w sposób dorozumiany swej wierzytelności o spłatę z przyszłego działu spadku , bliżej nieokreślonego co do czasu , przedmiotu i treści . A. chce zresztą aby na spłatę z tytułu zniesienia współwłasności należną M. R. od niej ( obecnie także od jej męża ) zarachować pożytki pobrane przez samego wnioskodawcę w zgodzie z ówczesnym stanem prawnym i w okresie kiedy uczestnikom żadne prawo do gospodarstwa rolnego przecież nie służyło .

Inna rzecz to ocena zachowań wnioskodawcy jako ekonomicznie nierozsądnych , a nawet defraudujących . Zakładając , że w tym przypadku sprzedaż inwentarza bez zainwestowania całości lub części uzyskanych środków w hodowlę była działaniem gospodarczo wadliwym można by obciążyć M. R. odpowiedzialnością za utratę składników majątku spadkowego przed ustaniem jego wspólności . Rodzi to po stronie współspadkobiercy roszczenia odszkodowawcze . Pamiętać trzeba jednak , że roszczenia takie służyć mogły G. R. . Dla ich dochodzenia przez uczestników nie ma podstaw , a przyczyna takiego stanu rzeczy leży w charakterze czynności jakiej dokonano w dniu 4 grudnia 1980

roku . Wspomniano już o normie art. 1052 k.c. , stanowiącej podstawę prawną umowy zbycia spadku lub udziału w spadku . Nabywca wstępuje wówczas w prawa i obowiązki spadkobiercy ( art. 1053 k.c. ) uzyskując , między innymi , prawo do dochodzenia roszczeń wymienionych w art. 686 k.c. - w postępowaniu działowym sąd rozstrzyga także o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych , pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spłaconych długów spadkowych . Tymczasem w umowie o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy rozporządza się tylko udziałem w przedmiocie należącym do spadku ( choć niewątpliwie złożonym , to jest składającym się różnorodnych elementów wymienionych wyżej ) , czyli dokonuje czynności opisanej w art. 1036 k.c. ( ważnej bez dochowania formy aktu notarialnego , ale z powodu jej wyłączenia na mocy powołanych już przepisów ustawy o zabezpieczeniu społecznym rolników i wobec następczej zgody współspadkobiercy – wnioskodawcy , wyrażającej się choćby wnioskiem o zniesienie współwłasności kierowanym wobec M. P. ) . Ta zaś nie pociąga za sobą skutku w postaci sukcesji generalnej po spadkobiercy . W konsekwencji uczestnicy nie nabywali ogółu praw po G. R. , a tylko udział we współwłasności gospodarstwa rolnego . Nie występują zatem w niniejszym postępowaniu w pozycji współspadkobierców – następców prawnych po spadkobiercy udziału do 1/4 w gospodarstwie rolnym - (...) ( jak chodzi o jej własny udział – 1/2 , rozporządzenie w ogóle nie wiązało się z nabyciem spadku ) , a zatem nie mogą dochodzić roszczeń z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych , pobranych pożytków i innych przychodów , bowiem roszczenia te występują pomiędzy współspadkobiercami . Innymi słowy – małżonkowie P. nabyli tylko to czym G. R. mogła i rozporządziła na ich rzecz w dniu 4 grudnia 1980 roku , a nie spadek według stanu z chwili jego otwarcia , a zatem nie mogą obecnie twierdzić , że w 1979 roku wnioskodawca działał na ich szkodę . Tym samym nie mogą przedstawić do kompensacji z wierzytelnością wnioskodawcy z tytułu spłaty , domniemaną wierzytelność z tytułu roztrwonienia części spadku . Do zagadnienia tego nawiązywał także Sąd pierwszej instancji zwracając uwagę , że uczestniczka nie wykazała istnienia wierzytelności z tytułu nabycia przez wnioskodawcę wymienionego pojazdu , a umowa przekazania gospodarstwa rolnego nie zawierała cesji wierzytelności z racji zakupu przez wnioskodawcę samochodu . O tyle okazuje się nawet , że postępowanie niniejsze pozbawione jest cech właściwych działowi spadku . Niezależnie bowiem od konieczności czynienia pewnych ustaleń odnoszących się do problematyki dziedziczenia , związanie uczestników stosunkiem współwłasności nieruchomości nie wywodzi się ze spadkobrania , a z następczej czynności prawnej przekazania gospodarstwa rolnego następcy , która pozbawiona była cech sukcesji uniwersalnej . Roszczenia dochodzone obok wiodącego zagadnienia zniesienia współwłasności ( nakłady , spłacone długi ) mogły być poddawane ocenie na podstawie art. 618 § 1 k.p.c. - w postępowaniu o zniesienie współwłasności sąd rozstrzyga także spory o prawo żądania zniesienia współwłasności i o prawo własności , jak również wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy .

Sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji , a zatem nie ma potrzeby ich ponownego , szczegółowego przytaczania . Również w świetle uzasadnienia apelacji ich zasadnicza część nie jest kwestionowana . Określenie przedmiotu postępowania , jego wartości ; wysokość i podstawa roszczeń uczestników z tytułu nakładów i wydatków nie wymagają ponownego omawiania bowiem Sąd Okręgowy uznaje za trafne rozważania w tej materii przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia .

A. wskazała tylko na wadliwe ustalenia odnośnie udziału wnioskodawcy w pracach na gospodarstwie w R. po 1979 roku . Po pierwsze jednak takie właśnie stwierdzenie znalazło się w piśmie M. P. z 27 kwietnia 2011 roku ( „ wnioskodawca w roku 1979 wyprowadził się / ... / , nie interesował się sprawami gospodarstwa , tylko sporadycznie brał udział w pracach polowych ” - karta 346 ) , a nadto kwestia ta w rzeczywistości nie waży na treści rozstrzygnięcia , bowiem nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji prawnie doniosłych .

Wskazywała także M. P. , że wnioskodawca porzucił gospodarstwo i to ona wraz z mężem spłaciła resztę kredytu , który je obciążał , ale tożsame ustalenia poczynił Sąd pierwszej instancji , przyjmując dodatkowo za opinią biegłego urealnioną na datę orzekania wartość wydatków na ten cel . Stąd niejasny jest zarzut nieuwzględnienia części kredytu hipotecznego spłaconej za wnioskodawcę bowiem na stronie 3 uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazuje właśnie na kredyt zaciągnięty przez S. i G. R. , zabezpieczony hipoteką , którego niespłacona część według stanu na 4 grudnia 1980



roku , uiszczona następnie przez małżonków P. , urealniona została do kwoty 19.556 zł , a na stronie 11 o całą tą kwotę pomniejszono wartość gospodarstwa .

Jak chodzi o sposób zniesienia współwłasności to przyznanie nieruchomości uczestniczce ( wobec orzeczenia zapadłego w drugiej instancji – uczestnikom P. ) było zasadne i rzeczywiście stanowiło jedyny aprobowany przez wszystkich zainteresowanych sposób wyjścia ze współwłasności . Wobec normy art. 213 k.c. za preferowany przez ustawodawcę uznać należy jednak podział fizyczny gospodarstwa . Dopiero jeżeli ten byłby sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej gospodarstwo przyznaje się temu współwłaścicielowi ( współwłaścicielom ) , na którego wyrażą zgodę wszyscy . Zważywszy na okoliczności sprawy były podstawy do uznania , że podział byłby sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki skoro nieruchomości mają umiarkowany , jak na obecne realia , areał . Grunty zabudowane są jednym siedliskiem . Gospodarstwo dopiero po uzupełnieniu o dalsze nieruchomości własne małżonków P. i przez nich dzierżawione , daje źródło utrzymania jednej rodzinie . Wnioskodawca nie deklarował przy tym woli prowadzenia produkcji rolnej , co w razie podziału fizycznego mogło doprowadzić do jej zaprzestania na przyznanej na jego własność części , a to byłoby właśnie sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej .

Orzeczenie o spłacie jest oczywistym skutkiem przyznania nieruchomości wybranym spośród współwłaścicieli . Rację mieli jednak skarżący wskazując na szczególny tryb ustalania wysokości spłaty z gospodarstwa rolnego ( patrz pismo uczestniczki z 1 grudnia 2011 roku - karty 521 - 523 ) . Sąd pierwszej instancji pominął normę art. 216 k.c. - wysokość przysługujących współwłaścicielom spłat z gospodarstwa rolnego ustala się stosownie do ich zgodnego porozumienia , a w razie jego braku spłaty mogą być obniżone . Przy określaniu stopnia ich obniżenia bierze się pod uwagę typ , wielkość i stan gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem zniesienia współwłasności oraz sytuację osobistą i majątkową współwłaściciela zobowiązanego do spłat i współwłaściciela uprawnionego do ich otrzymania . Obniżenie spłat nie wyklucza przy tym możliwości rozłożenia ich na raty lub odroczenia terminu zapłaty , stosownie do przepisu art. 212 § 3 k.c. Przytoczono art. 216 k.c. w brzmieniu aktualnym , to jest określonym w ustawie z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny ( Dziennik Ustaw Numer 55 pozycja 321 ) skoro w jej art. 14 ust. 2 przewidziano , że do zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego oraz do działu spadku obejmującego gospodarstwo rolne stosuje się przepisy obowiązujące w dacie tych zdarzeń . Zdarzeniem tym jest zniesienie współwłasności , to jest postanowienie kończące to postępowanie .

W drugiej instancji przeprowadzono zatem dowód z uzupełniającego przesłuchania zainteresowanych ( rejestracja obrazu i dźwięku w toku posiedzenia z 27 marca 2013 roku – od 00.03.39 ) . Ustalono , że na obu nieruchomościach będących przedmiotem postępowania , o łącznej powierzchni 9,42 ha , z zabudową mieszkalną i gospodarczą , prowadzi się hodowlę bydła i trzody chlewnej , a wymienione grunty , łącznie z dalszym areałem 25 ha stanowiących własność uczestników i 7 ha dzierżawy , przeznaczone jest zasadniczo na pastwiska lub uprawy na paszę . Gospodarstwo wyposażone jest w podstawowy sprzęt . Uczestnicy nie posiadają innych ruchomości o wysokiej wartości . Prowadzą działalność bez obciążeń kredytowych i większych inwestycji poza bieżącą konserwacją - w oparciu o dochody ze sprzedaży mleka i żywca . Koszty pokrywają z miesięcznych wypłat za mleko w wysokości 3.000 – 6.000 zł ( w wykorzystaniu „ kwoty mlecznej ” wynoszącej 70.000 zł rocznie ) oraz średniorocznie dwóch wypłat za trzodę w wysokości około 10.000 zł . Pobierają także dopłaty rządu 20.000 zł rocznie . Nie mają dochodów z innych źródeł . Po pokryciu wszystkich wydatków związanych z gospodarstwem i własnymi potrzebami zaoszczędzić mogą około 5.000 zł rocznie . Wnioskodawca jest bezrobotny . Utrzymuje się z prac dorywczych i zarabia 700 – 1.400 zł miesięcznie . Nie ma oszczędności . Jest współwłaścicielem nieruchomości o powierzchni 30 arów zabudowanej domem mieszkalnym o powierzchni 90 m<sup>2</sup> . Ustalono nadto , że uczestnicy nie doszli do porozumienia odnośnie wysokości spłaty . Stan gospodarstwa , również z uwzględnieniem części niestanowiącej przedmiotu postępowania , ale określającej sytuację majątkową zobowiązanych , nie uzasadnia obniżenia spłaty , bowiem daje ono przychody w istotnej wysokości , a sytuacja osobista i majątkowa wnioskodawcy nie uzasadnia uznania , że pozostaje on w pozycji uprzywilejowanej względem uczestników . Brak podstaw do obniżenia spłaty nie wyklucza jednak odroczenia terminu jej uiszczenia , a to jest uzasadnione w świetle skali oszczędności jakie poczynić mogą uczestnicy . Wysokość spłaty jest znaczna , ale dotychczasowy przebieg postępowania skłonić winien uczestników do zabezpieczenia środków na spłatę , stąd wystarczający powinien być termin określony w sentencji . Jednocześnie odroczenie nie wpłynie zasadniczo na

sytuację materialną wnioskodawcy o tyle , że dotychczas nie czerpał on przecież korzyści z działalności rolnej na wspólnym gruncie oraz posiada stałe dochody ( „ dorywcze ” w potocznym znaczeniu , ale regularne ) .

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Elblągu , na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. , zmienił zaskarżone postanowienie uwzględniając udział J. P. we współwłasności , przyznanie nieruchomości także na jego rzecz , a co za tym idzie obciążenie go spłatą , której termin dla obojga zobowiązanych odroczone do 10 maja 2014 roku . W pozostałym zakresie apelację oddalono , na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.